

JÓZEF LELIGDON CMF

PSYCHOSPOŁECZNE UWARUNKOWANIA DECYZJI SAMOBÓJSTWA

„Tydzień temu stało się coś potwornego: jeden z kolegów z mojej tu-tejszej klasy popełnił samobójstwo. W tej chwili w klasie panuje czarna rozpacz. Chłopak był bardzo sympatyczny, przez wszystkich lubiany, nikt sobie tego nie umie wytłumaczyć. Wszyscy czują się winni. Widzieliśmy, że przez ostatni tydzień był ciągle smutny, ale nikt nie zadał sobie trudu, żeby spróbować mu pomóc. Typowo: nie będę się przecież pchać w jego problemy, na pewno sobie tego nie życzy. A może sobie właśnie życzył? I wydawałoby się teraz, że ludzie powinni się zmienić w podejściu do drugich, w końcu cios był wielki. Ale pomimo tego, co się stało, robiąc sobie wyrzuty i poczuwając się do winy, wszyscy robią dalej dokładnie to samo, co robili przedtem. Rozpatrując tragedię jednego przyjaciela nie zauważają, że z drugim może stać się to samo. Dużo mówią i może nawet chcieliby jakoś się zmienić, zacząć podchodzić do innych z sercem, ale nie umieją, a może po prostu szkoda im wyjść ze skorupy egoizmu [...]. Mówią o swoich ideałach, ale gdy przyjdzie zastosować to w praktyce, zapominają, że ich obowiązkiem jest być człowiekiem”

Jest to fragment listu napisanego 9 XI 1982 r. przez dwudziestoletnią Polkę z Baden w Szwajcarii, gdzie obecnie przebywa i uczęszcza do klasy maturalnej. Przytoczyłem go w przekonaniu, że dobrze spełnia rolę wprowadzenia do niniejszych rozważań.

Każda śmierć wywołuje w człowieku lęk i grozę. Przejmuje go swym majestatem. Śmierć zaś samobójcza wywiera zawsze wrażenie wstrząsające. Stawia pytanie: dlaczego? Rodzi też poczucie winy wśród najbliższego otoczenia. Pytanie takie jawi się zwłaszcza u ludzi, którzy z racji wykonywanego zawodu (lekarze, duchowni, prawnicy, działacze społeczni) spotykają się z tym zjawiskiem. Człowiek jako jedyna istota

ma świadomość swego życia i swej śmierci, a jako osoba obdarzona rozumem może rozważać ten temat i decydować o sobie. Wie, że od niego zależy rozwiązanie hamletowskiego dylematu „być albo nie być”, czyli żyć albo nie żyć. Ma możliwość wolnego wyboru. Świadomość możliwości podejmowania decyzji staje się nieraz dla człowieka przytłaczająca. „Nie ma przypuszczalnie niczego, co by bardziej człowieka niepokoiło niż dana mu możliwość unicestwienia własnego życia”¹. Możliwość podjęcia decyzji przez człowieka w sprawie własnej egzystencji czyni samobójstwo całkowicie antropologicznym zjawiskiem².

Termin „samobójstwo” w języku polskim ma raczej charakter oznajmujący niż wartościujący, aczkolwiek rozpatrując go w dwóch członach — „sam” i „zabójstwo” — widać, że wskazuje kogoś, kto sam „zabija się”, czyli jest zabójcą samego siebie, jest więc mordercą³. W języku niemieckim podobny charakter ma słowo *Selbstmord*, które zawiera w sobie niejako potępienie sprawcy. Nie zawiera takiej oceny inne słowo w języku niemieckim, a mianowicie *Suizid*, wywodzące się z języka francuskiego⁴.

Analiza językowa nic jednak nie mówi o kwalifikacji etycznej samobójstwa. Ogranicza się przede wszystkim do stwierdzenia samego faktu. Wśród autorów zajmujących się tym zagadnieniem nie ma zgodnej definicji samobójstwa. Samobójstwo jest bowiem zjawiskiem wieloaspektowym ze względu na uwarunkowania, motywację, sposoby wykonania, a zwłaszcza kwalifikację psychologiczną i etyczną⁵. Inaczej zdefiniuje go lekarz, inaczej duchowny, prawnik czy socjolog. Stąd wśród autorów próbujących określić samobójstwo trwa ciągła dyskusja⁶. Najbardziej znaną definicją samobójstwa jest definicja przyjęta m.in. przez A. Podgóreckiego. Za samobójstwo uważa on „wszystkie przypadki śmierci będące pośrednim lub bezpośrednim wynikiem działania lub wstrzymania się od działania ofiary, która wie, jaki rezultat to za sobą pociąga”⁷. Cz. Cekiera za G. J. Bruhnem, E. Stenglem i C. N. Cookiem przyjmuje definicję, według której „każdy czyn samouszkodzenia podjęty z zamiarem pozbawienia się

¹ N. Tetaz. *Warto żyć. Samobójstwo — jego istota i zwalczanie*. Warszawa 1976 s. 7.

² Wszelkie opowiadania o samobójstwach zwierząt, zwłaszcza lemingach norweskich (*Lemnus lemnus*) czy o wiernych psach, kotach i koniach są tylko antropomorficznymi, często wzruszającymi, opowieściami baśniowymi T. Kielanowski. *Rozmyślenia o przemijaniu*. Warszawa 1976 s. 76-77; F. Fronberg. *Nerwice. Przesady a nauka*. Warszawa 1971.

³ Por. terminy łacińskie: *suicidium*, *occisio sui* — zabicie siebie.

⁴ Tetaz, jw. s. 8.

⁵ Cz. Cekiera. *Etiologia i motywacja usiłowanych samobójstw. Studium psychologiczne*. Warszawa 1975 s. 10.

⁶ F. Bogdan. *Samobójstwo czy ofiarowanie życia?* „Homo Dei” 2:1960 s. 211-217.

⁷ *Patologia życia społecznego*. Warszawa 1969 s. 128.

życia należy uważać za czyn samobójczy”⁸. Przytoczone definicje mają charakter bardziej opisowy niż normatywny. Etyka tomistyczna w określeniu samobójstwa zwraca uwagę nie tylko na czynność zewnętrzną, lecz i czynność wewnętrzną — cel. Dlatego etyka tomistyczna wyróżnia samobójstwo bezpośrednie i samobójstwo pośrednie. Na kanwie tej etyki ks. T. Ślipko sformułował definicję omawianego zjawiska jako „wszelkie czynności z natury samobójcze, a więc takie, które polegają na użyciu przez określoną osobę narzędzi i czynności zewnętrznych, zmierzających siłą swej wewnętrznej, obiektywnej celowości do bezpośredniego spowodowania śmierci podmiotów działania i z racji tej celowości również bezpośrednio przez ten sam podmiot zamierzonych”⁹. Przytoczone określenia jeszcze bardziej potwierdzają złożoność czynu samobójczego. Nigdy nie zawierają istotnej prawdy o tym zjawisku. Samobójstwo jest bowiem czynem, który dotyka człowieka w jego radykalnej całości, jego immanencji i transcencji.

Celem naszych rozważań jest zwrócenie uwagi na uwarunkowania psychospołeczne decyzji czynów samobójczych, które obok determinant biologicznych (obciążenia genetyczne, choroby fizyczne i psychiczne, zatrucia farmakologiczne, alkoholizm) wnoszą wiele do rozpoznawania stanów presuicydalnych, pomagają we właściwej profilaktyce zapobiegania samobójstwom oraz wnoszą wiele istotnych danych, które należy wykorzystać w pracy pastoralnej, duszpasterz bowiem musi objąć swą troską również ludzi podejmujących próby samobójcze. Lepsze zrozumienie tych uwarunkowań jest potrzebne również teologowi moralistcie, którego domeną jest badanie zjawisk wchodzących w obręb ludzkiej egzystencji. Oceniając czyn samobójczy i jego decyzje w świetle kryteriów obiektywnych (prawo naturalne, objawienie) nie można pominąć analizy sytuacyjnych czynników warunkujących sposób postępowania ludzkiego.

1. PRZEJAWY ZAGROŻENIA SAMOBÓJCZEGO

Próby samobójcze zazwyczaj poprzedza tzw. kryzys psychologiczny, który przejawia się głównie poprzez zaburzenia równowagi psychicznej nawet u ludzi dojrzałych. Zdaniem Z. Płużek „kryzys psychologiczny występuje jako reakcja na przeżywane konflikty, silne frustracje lub sytuacje stresowe, przy zmianie systemu wartości czy trudnościach światopo-

⁸ Jw. s. 10.

⁹ *Etyczny problem samobójstwa*. Warszawa 1970 s. 100 n.

gładowych i religijnych”¹⁰. Do najczęstszych przyczyn psychologicznych wpływających na anormalne zachowania się człowieka należą więc: przeżycia frustracyjne, konflikty, traumatyzmy, brak poczucia bezpieczeństwa, poczucie zależności, różnorakie zagrożenia. Wszystkie te przeżycia oddziałują ujemnie na psychikę człowieka i powodują stan zniechęcenia, agresji, chęć ucieczki od świata i życia. Przeżycia te stają się niejednokrotnie czynnikiem skłaniającym do samobójstwa. Przyczyny tych przykrych doznań mają swe źródło w złym stanie zdrowia, w konfliktach zarówno rodzinnych, jak i pozarodzinnych, w trudnościach w pracy oraz różnych niepowodzeniach życiowych¹¹. Często psychologiczną przyczyną podejmowania samobójstwa była zła atmosfera w rodzinie i konfliktowe współżycie rodziców. Atmosfera taka doprowadzała do zerwania więzów nie tylko pomiędzy domownikami, ale i innych więzi interpersonalnych. Stan taki wpływał ujemnie na badanych, którzy byli często niesłusznie krzywdzeni, bici¹². O poważnym zagrożeniu samobójczym świadczą takie anomalie, jak: cykliczna melancholia, tendencja do samouszkodzeń, mizantropizm, nomadyzm, kleptomania, fobie, zboczenia seksualne, picie denaturatu, dziwaczne zachowywanie się. Na pierwszy plan w niewłaściwym stosunku do innych ludzi wysuwa się konflikt w stosunku do osób odmiennej płci i w ogóle do życia płciowego. W pierwszym przypadku przewaga konfliktów jest po stronie kobiet, a w drugim po stronie mężczyzn, co świadczy o tym, że w życiu kobiet większą rolę odgrywają konflikty na tle miłości, u mężczyzn — konflikty na tle seksualnym¹³. Stąd wydaje się, że znaczny odsetek samobójstw może być spowodowany istnieniem skłonności zboczonych. Również brak akceptacji skłonności zboczonych, niemożność pogodzenia się z nimi, lęk przed ujawnieniem zboczenia i kompromitacją, trudność w dostosowaniu się do otoczenia ludzi normalnych sprzyja samobójstwu¹⁴. W sytuacjach takich odgrywają też rolę przewlekłe stany depresyjne, będące odczynem związanym z istnieniem zboczenia¹⁵. H. Pohlmeier wprost twierdzi, że samobójstwo zawsze związane jest z depresją¹⁶. Wyróżnia cztery formy depresji: psychozy maniakalno-depresyjne, depresje endogenne, depresje reaktywne oraz

¹⁰ *Psychologiczne aspekty samobójstw*. „Znak” 217-218:1972 s. 952.

¹¹ C e k i e r a, jw. s. 110.

¹² Cz. C e k i e r a. *Próby samobójcze starszej młodzieży. Etiologia i motywacja samobójstw*. „Zagadnienia Wychowawcze w Aspekcie Zdrowia Psychicznego” 3-4:1971 s. 193.

¹³ C e k i e r a, jw. s. 168 n.

¹⁴ K. I m i e l i ń s k i. *Zboczenia płciowe a samobójstwo*. W: *Seksuologia kliniczna*. Warszawa 1974 s. 318.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ *Depression und Selbstmord*. München 1971 s. 5.

neurozy depresyjne¹⁷. Wydaje się, że chociaż stany depresyjne odgrywają ważną rolę w podejmowaniu decyzji samobójczych, nie muszą jednak we wszystkich wypadkach odgrywać decydującej roli. Według P.B. Schneidera konflikty prowadzące do czynów samobójczych są najczęściej natury moralnej, np. wstyd z powodu naruszenia kodeksu moralnego; czasem nawet „drobne” naruszenie reguł seksualnych może doprowadzić danego człowieka do samobójstwa¹⁸.

2. UWARUNKOWANIA OSOBOWOŚCIOWE

W trudnych sytuacjach życia u osób mało odpornych wyzwała się agresja lub samoagresja aż do rezygnacji z życia. Świadczą o tym wielokrotnie ponawiane próby samobójcze. Analiza tychże prób wykazuje, że podejmowane są głównie przez osoby o nieprawidłowo kształtującej się osobowości, mających trudności z właściwą adaptacją do danego środowiska. Dotyczy to zwłaszcza młodzieży w okresie dojrzewania, skłóconej z otoczeniem, niedojrzałej emocjonalnie i psychicznie niezrównoważonej. O niezrównoważonym stanie psychicznym badanych osób świadczą również zmiany cech charakteru, które stwierdzono u 82% badanych usiłujących popełnić samobójstwo. Nawet oni sami stwierdzają u siebie takie negatywne cechy charakteru, jak: nerwowość, wybuchowość, agresywność, złośliwość, kłótniowość, lekkomyślność, egoizm, cynizm, słaba wola i inne. Najbliższe otoczenie podkreślało takie ujemne cechy charakteru u badanych, jak: nerwowość, wrażliwość, drażliwość, wybuchowość, awanturnictwo, dziwactwa i alkoholizm¹⁹. Ujemne cechy charakteru wpływają na nieprzystosowanie się do środowiska pracy, jej częste zmiany, popełnianie nadużyć i powodują zwolnienia dyscyplinarne. Objawy neurotyczne: niepokoje, obawy, lęki, poczucie winy wysuwają się na czoło wśród determinant psychologicznych. Znaczny procent anormalnych cech stanowią też objawy psychotyczne. Poczucie pokrzywdzenia, osamotnienia, zagrożenia w związku z niepowodzeniami życiowymi i trudnościami materialnymi często przejawiało się u badanych przed ich próbami samobójczymi. Z badanych, np. 38% miało przykre poczucie wyrządzonej krzywdy. Częściej czuły się pokrzywdzone kobiety. Z poczuciem doznanej krzywdy często wiąże się również poczucie osamotnienia. Aż 57% badanych skarżyło się na osamotnienie i opuszczenie. Poczucie osamotnienia

¹⁷ Tamże s. 7-15.

¹⁸ Tetaz, jw. s. 64.

¹⁹ Cekiery, jw. s. 111 n.

również silniej występuje u kobiet aniżeli u mężczyzn. Poczucie lęku i obawy ma często charakter neurotyczny, nieuzasadniony. Jest nieproporcjonalne do wywołujących je bodźców. Troska o przyszłość, starość, wizja śmierci w osamotnieniu pogłębiają stany lękowe, co z kolei powoduje postawę rezygnacji z własnych wartości. A. Kępiński zauważył, że ze stratą przedmiotu miłości często życie traci sens dla człowieka. Przerwanie zaś więzi emocjonalnej może być przyczyną samobójstwa²⁰.

3. CZYNNIKI SPOŁECZNE

Przez czynniki społeczne rozumie się relacje interpersonalne, relacje międzygrupowe. Zakres tych relacji jest bardzo szeroki. Obejmuje różne grupy społeczne, jak: rodzina, organizacje zawodowe, związki towarzyskie, kulturalne, religijne. Takimi czynnikami są też ważne wydarzenia, jak przemiany ekonomiczno-ideologiczne, rewolucja, stan wojenny. Wszystkie wymienione powyżej elementy mogą stać się zarówno czynnikami stresowymi, konfliktowymi, wpływającymi na psychikę człowieka i jego anormalne zachowanie, jak też mogą być czynnikami pozytywnymi w kształtowaniu się osobowości. Natomiast takie czynniki, jak zewnętrzny nacisk administracyjny, organizacyjny, poczucie izolacji, alienacje oraz brak poczucia moralnej odpowiedzialności mogą wpływać na rozwój psychopatologicznych cech i reakcji człowieka²¹.

Dane statystyczne dotyczące samobójstw informują o skłonnościach do samobójstwa w określonych grupach społecznych, np. wśród żonatych, samotnych, w różnych grupach wiekowych lub u ludzi zależnie od ich przynależności do rasy, wyznania, grupy zawodowej i pozycji społecznej²². Pomijając szczegółową analizę występowania samobójstw w poszczególnych krajach i narodach, mających często specyficzne tło²³, przedmiotem dalszej refleksji będą niektóre grupy społeczne.

Statystyka wykazuje, że mężczyźni częściej popełniają samobójstwa niż kobiety. Stosunki liczbowe kształtują się jednak różnie w wielu państwach. I tak 3 razy częściej popełniają samobójstwo mężczyźni niż kobiety w takich krajach, jak: Polska, Belgia, Irlandia, Islandia, Portugalia, Szwecja, Stany Zjednoczone. Natomiast w Austrii, Danii, RFN, Szkocji

²⁰ *Melancholia*. Warszawa 1974 s. 51.

²¹ C e k i e r a, jw. s. 116.

²² T e t a z, jw. s. 17.

²³ Na przykład w Japonii i Izraelu — zob. E. J a n i s z e w s k a - T a l a g o. Rec.: *J. Špadijer-Džinić. Samoubijstva u Vojvodini (1959-1963)*, Beograd 1966 s. 133. „Zdrowie Psychiczne” 1969 nr 4 s. 114-116.

na jedno samobójstwo kobiety przypadają 2 samobójstwa mężczyzn²⁴. W niektórych krajach liczby samobójstw obu płci badzo się do siebie zbliżają. Fakt zaś występowania samobójstw u kobiet w wieku średnim w Japonii (najwyższy wskaźnik) czeka jeszcze na dokładne badania socjologiczne²⁵. Według statystyk zachodnich kobiety popełniają tam samobójstwa zwłaszcza w okresie przekwitania. Świadczy to o tym, że mimo dobrobytu bardzo ciężko znoszą tę melancholijną fazę życia, bardziej przeżywają izolację, wyobcowanie oraz nadchodzenie nieuchronnej starości²⁶. Niektórzy autorzy podkreślają jednak, że usiłowanych prób samobójczych jest więcej u kobiet niż mężczyzn. Mniej jest samobójstw dokonanych wśród kobiet dlatego, że wolą one „miękkie” rodzaje śmierci (otrucie, utopienie), gdzie istnieje zawsze większa szansa ratunku. Tetaz podaje, że w departamencie Seine (w tym również w Paryżu) w latach 1950-1961 było 18 218 prób samobójczych kobiet i 17 048 prób samobójczych mężczyzn. Autor ten stwierdza również, że obecnie różnica częstości występowania samobójstw u obu płci wyrównuje się, a w liczbie prób samobójczych w ogóle nie występuje²⁷.

Problem częstości występowania samobójstw w poszczególnych okresach życia ludzkiego przedstawia się następująco: na przestrzeni ostatnich lat liczba dokonanych samobójstw wśród dzieci do lat 14 wzrosła ponad pięciokrotnie, a w wieku 15-20 lat ponad trzykrotnie²⁸. Wielce niepokojącym zjawiskiem jest proporcjonalny wzrost samobójstw wśród uczniów, np. 14,8⁰/₀ w 1967 r., a w 1968 r. 23,3⁰/₀²⁹. Według informacji Międzynarodowej Organizacji do Spraw Profilaktyki Samobójstw liczba prób samobójczych podejmowanych przez dzieci i młodzież jest co najmniej 14-16 razy większa od liczby samobójstw dokonanych³⁰.

U dzieci we wczesnym okresie adolescencji próby samobójcze są niejako mechanizmem obronnym i są determinowane przez bodźce pochodzenia środowiskowego (dom, szkoła)³¹. Rodziny młodocianych są często przy-

²⁴ B. Hołyst. *Samobójstwa w Polsce i w niektórych innych państwach*. „Zdrowie Psychiczne” 2:1968 s. 21.

²⁵ Tetaz, jw. s. 21.

²⁶ Potwierdzają to również polscy autorzy: H. Szydlik i in. *Przypadki samobójstw leczone w II Klinice Chorób Wewnętrznych AM we Wrocławiu*. „Polski Tygodnik Lekarski” 37:1965 s. 1393-1397, a zwłaszcza s. 1359.

²⁷ Tetaz, jw. s. 21.

²⁸ A. Peszyński. *Psychopedagogiczny aspekt samobójstw dzieci i młodzieży*. „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne” 1:1973 s. 49.

²⁹ W. Wiśniewski. *Epidemiologia samobójstw na terenie województwa łódzkiego w latach 1967 i 1968*. „Zdrowie Publiczne” 2:1971 s. 145.

³⁰ Peszyński, jw. s. 50.

³¹ B. Hager-Małecka i in. *Mechanizm obronny u dzieci podejmujących próby samobójcze w okresie wczesnego pokwitania*. „Zdrowie Psychiczne” 1-2:1975 s. 91-95.

czyną traumatyzującą, jeśli występuje w niej alkoholizm i awanturnictwo. Niekorzystny jest również, zwłaszcza dla dziewcząt, brak pełnej rodziny³². Również dziewczęta podejmowały próby samobójcze częściej z powodu konfliktów rodzinnych³³. Prawie wszyscy młodociani samobójcy byli od dłuższego czasu skłóceni z rodziną³⁴. Utrata rodziców przed ukończeniem 12 roku życia oraz cięższe przeżycia związane z rozwodem czy separacją rodziców były niejednokrotnie decydującym motywem zarówno usiłowanych, jak i dokonanych samobójstw³⁵. Często zwiastunami takich decyzji samobójczych były ucieczki z domu oraz niechętnie przebywanie i spędzanie wolnego czasu w rodzinie³⁶. Również nieprawidłowa adaptacja do środowiska szkolnego, jak: negatywny stosunek do nauki i obowiązków, powtarzanie klasy, chodzenie na wagary, konflikty z wychowawcami i kolegami była zjawiskiem częstym u badanych³⁷. U podłoża prób samobójczych do 14 roku życia leży zazwyczaj negatywna sytuacja rodzinna, niewłaściwe metody wychowawcze, zbyt wielka surowość, nadmierna pobłażliwość, kontrowersyjne postępowanie rodziców wobec dzieci sprzyjające wszelkim szantażom ze strony dzieci, wygórowane ambicje dotyczące wyników w nauce, rozbita rodzina i występujący w niej alkoholizm³⁸.

Grupą o najwyższym wskaźniku ryzyka samobójczego jest młodzież w wieku od 15 do 24 lat. Wyższy jest w tej grupie wskaźnik dla dziewcząt³⁹. Próby samobójcze podejmowane przez młodzież są na ogół nieskuteczne. Niebezpieczeństwo jednak polega na ich częstym ponawianiu. Kępiński uważa, że u młodych wyraźnie przeważają usiłowane samobójstwa, natomiast u osób starszych samobójstwa dokonane. U młodych samobójstwo jest wołaniem o pomoc, u starszych jest tylko wołaniem

³² W. Nizil-Simińska. *Samobójstwa jako przejaw dezadaptacji społecznej u młodocianych encefalopatów*. „Zdrowie Psychiczne” 1-2:1970 s. 119.

³³ Tenże. *Próby samobójcze dzieci i młodzieży na terenie Łodzi*. „Zdrowie Psychiczne” 1-2:1972 s. 158.

³⁴ Tamże s. 159.

³⁵ S. Zalewska. *Skłonności samobójcze w wieku młodzieńczym*. „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne” 4:1974 s. 61.

³⁶ W. Badura, M. Orwid. *Sytuacja rodzinna młodych osób usiłujących popełnić samobójstwo*. „Zdrowie Psychiczne” 1-2:1972 s. 135-141; T. Kostrzewa i in. *Próby samobójcze wśród dzieci i młodzieży Krakowa*. „Zdrowie Psychiczne” 3:1972 s. 72-77.

³⁷ Środowisko szkolne J. Pieter określił jako „ogół tych warunków środowiskowych danego ucznia, które wiąże się z faktem, że uczęszcza on do szkoły” (*Poznawanie środowiska wychowawczego*. Wrocław 1960 s. 108).

³⁸ Z. Kopyś i in. *Własne spostrzeżenia nad próbami samobójstw u dzieci*. „Polski Tygodnik Lekarski” 35:1967 s. 1329.

³⁹ T. Kostrzewa i in. *Samobójstwa usiłowane na terenie miasta Krakowa w roku 1967*. „Zdrowie Psychiczne” 7:1971 s. 588.

o śmierć. Oczywiście zdarza się — pisze autor — że „wołanie o pomoc” kończy się śmiercią. Bywa tak nawet w najbardziej demonstracyjnych („histerycznych”) próbach samobójstwa ⁴⁰.

Wiele przeprowadzonych badań wykazało, że około 40% samobójców należało do grupy w wieku 30-49 lat ⁴¹. W wielu państwach obserwuje się wzrost samobójstw u starych mężczyzn. Polska pod tym względem stanowi wyjątek, co jest zjawiskiem ciekawym ⁴². Wiek bowiem emerytalny uchodzi za szczególnie podatny na samobójstwa, ponieważ przejście ze średniego wieku do starszego to okres zmian biologicznych i sytuacji społecznej, nierzadko krytycznych. Spadek bowiem aktywności życiowej powoduje poczucie osamotnienia i alienacji. U człowieka, który przestał pracować zawodowo, rodzi się często poczucie niższej wartości, a nawet całkowitej bezużyteczności.

Nowsze polskie badania dowodzą, że częściej popełniają samobójstwo osoby samotne (57%) niż osoby żyjące w małżeństwie (43%). Uwydatniają się jednak różnice w zależności od płci. I tak wśród mężczyzn popełniających samobójstwo najwięcej jest żonatyh (56%), natomiast wśród kobiet częściej popełniają samobójstwo niemężatki (59%). Również inne analogiczne badania tak krajowe, jak i zagraniczne potwierdzają, że liczba samobójstw wśród osób rozwiedzionych, separowanych, owdowiałych jest 3 razy większa od pozostałych ⁴³.

Pomimo że analiza licznych przypadków samobójstw przeprowadzona przez francuskich psychiatrów nie wykazała określonego wpływu środowiska mieszkalnego na częstość samobójstw, prawdą jest, że jest ono częściej popełniane w mieście niż na wsi ⁴⁴. W Polsce mężczyźni popełniają samobójstwa w mieście dwa razy częściej niż na wsi ⁴⁵. Według niektórych autorów badających ten problem najczęstszą przyczyną samobójstw na wsi jest zawód miłośny ⁴⁶. Wydaje się, że jest to wniosek jednak zbyt jednostronny. Tetaz pisze, że w obrębie miast zdarza się najwięcej samobójstw, i to wcale nie w dzielnicach ubogich, lecz raczej w zamożnych, jak np. w Paryżu w „pięknych kwaterach” Mc Cormick donosi z Londynu, że w Hampstead samobójstwo zdarza się o 60% częściej niż przeciętnie w całym mieście ⁴⁷. Częstość samobójstw popełnianych w mieście uwarunkowa-

⁴⁰ Jw. s. 245.

⁴¹ Hołyst, jw. s. 21.

⁴² Tetaz, jw. s. 22, 25.

⁴³ Cekiera, jw. s. 52; Hołyst, jw. s. 22-23; Tetaz, jw. s. 26-29.

⁴⁴ Tetaz, jw. s. 34-36.

⁴⁵ T. Walter. *Samobójstwo w mieście i na wsi*. „Zdrowie Publiczne” 3:1965 s. 93.

⁴⁶ Tamże s. 98.

⁴⁷ Tamże.

na jest tym, że w mieście mieszka więcej ludzi młodych. Poza tym na pewno monotonne, masowe osiedla miast stanowią dla ich mieszkańców znaczne obciążenie psychiczne. Również życie w dużym mieście łatwiej przyczynia się do dezintegracji człowieka, osamotnienia, wyalienowania na skutek zaniku więzi sąsiedzkich, a często i rodzinnych oraz zagubienia się w tłumie. Wymienione negatywne zjawiska cywilizacyjne coraz częściej zagrażają również środowiskom wiejskim i tym samym inaczej kształtują dane liczbowe dotyczące samobójstw popełnianych na wsi.

Wszyscy autorzy zajmujący się problemem samobójstw zgodnie stwierdzają, że najczęściej popełniają samobójstwo pracownicy fizyczni⁴⁸. Drugą grupę stanowią tzw. zawody techniczne (technicy, mechanicy, monterzy, ślusarze). Do trzeciej należą pracownicy umysłowi (urzędnicy biurowi, księgowi, nauczyciele) i studenci. Wśród badanych samobójców 61% posiadało wykształcenie średnie lub wyższe. W grupie mężczyzn przeważało wykształcenie podstawowe (50%), a wśród kobiet wykształcenie średnie (53%)⁴⁹. Można przyjąć, że najbardziej skłonni popełnić samobójstwo są ci ludzie, którzy z racji swego zawodu skazani są na pewne osamotnienie, oraz ci, którzy obciążeni są różnorodnymi niepewnościami (np. hotelarz) i gdy ich powodzenie zależy wyłącznie od polityki, koniunktury gospodarczej (kupcy, właściciele przedsiębiorstw prywatnych, bankowcy), a nawet pogody⁵⁰. Wysoki wskaźnik samobójstw spotyka się wśród wojskowych i lekarzy. Duchownych uważa się za najmniej zagrożonych⁵¹.

Jednym z decydujących czynników wpływających na częstotliwość występowania samobójstw jest przynależność do określonej religii. Religia, wyznanie, generalnie biorąc, stanowi czynnik hamujący, ponieważ podając człowiekowi pewne prawdy wiary i kodeks postępowania moralnego żąda, by były dla niego motorem postępowania w życiu. Niemal wszystkie religie przyjmują, że życie człowieka jest darem Boga lub bogów i nie należy wyłącznie do niego, że życie fizyczne człowieka nie jest najwyższym dobrem oraz że po życiu ziemskim istnieje inne życie, w którym zostaną nagrodzone dobre czyny i wyrównane wszystkie krzywdy. Trzeba jednak dodać, że istnieją też takie religie, w których samobójstwo w pewnych warunkach uchodzi za czynność świętą (szintoizm) oraz takie, które samobójstwo przyjmują jako pewien rodzaj wyzwolenia. Autorzy rozpatrując fakt samobójstwa w kontekście religii, począwszy już od E. Durkheima i T. Masaryka stwierdzają, że najrzadziej ono występuje wśród ludności katolickiej. I tak np. w Szwajcarii w kantonach katolic-

⁴⁸ Hołyst, jw. s. 23.

⁴⁹ Cekiera, jw. s. 50.

⁵⁰ Tetaz, jw. s. 39.

⁵¹ Tamże s. 37-38.

kich wskaźnik samobójstw wynosił 8,6, w protestanckich natomiast 32,6, a więc był cztery razy większy⁵². J. Chessex w związku z tym poczynił taką uwagę: „Katolik może ulżyć swemu sumieniu przez spowiedź, protestant nie ma tej możliwości”⁵³. Wydaje się, że tam, gdzie religia wpływa na większą konsolidację wewnętrzną, częstość samobójstw jest mniejsza. Pytanie o wpływ religii na częstość samobójstw jest równocześnie pytaniem o jej żywotność. „Tam, gdzie jest wiara, jest i nadzieja, która silniejsza jest niż trudności chwili, które tego, co tą nadzieją nie żyje, przytłaczają” — zauważa Tetaz⁵⁴.

4. PRÓBA PODSUMOWANIA

Rozważając fenomen śmierci samobójczej w aspekcie uwarunkowań psychospołecznych, należy jeszcze wskazać na motywy podejmowania czynów samobójczych, ponieważ każde samobójstwo ma swój konkretny powód i jego rodzaj uzależniony jest od danego motywu. Uwzględniając powyższą uwagę, wyróżnia się więc „samobójstwa z poświęcenia”, np. samobójstwa polityczne mnichów buddyjskich czy samobójczą śmierć japońskich kamikadze, oraz „samobójstwo z rezygnacji”, u którego podłoża leżą różnorodne przypadki życiowej klęski, np. beznadziejne cierpienia fizyczne lub moralne, zdrady, niesława. Przeciwnostawność motywów w tych dwu grupach samobójstw jest raczej oczywista. Motywy samobójstwa z rezygnacji są bardziej złożone i trudniejsze do ustalenia.

Cekiera dzięki swoim badaniom ustalił następujące motywy samobójstw: nie zaspokojona potrzeba bezpieczeństwa 27⁰/o, nie zaspokojona potrzeba miłości i przynależności 25⁰/o, nie zaspokojona potrzeba szacunku 18⁰/o, nie zaspokojona potrzeba samourzeczywistnienia 16⁰/o, nie zaspokojone potrzeby fizjologiczne 12⁰/o⁵⁵.

Znamienny tytuł dała S. Zelek swemu artykułowi poświęconemu psychologicznym aspektom samobójstw, a mianowicie *Afirmacja życia u samobójców*⁵⁶. Oczywiście że twierdzenia tego nie można uogólniać sądząc, że u podłoża każdego samobójstwa leży wyraźna afirmacja życia. Byłoby to wielkim uproszczeniem, chociaż jeżeli chodzi o samobójstwa ludzi młodych, o czym już wspomniano wcześniej, na pewno są one wołaniem o pomoc. Wydaje się, że są równocześnie dramatycznym wyzwaniem rzuc-

⁵² Tamże s. 29.

⁵³ Tamże s. 31.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Cekiera, jw. s. 135.

⁵⁶ „Roczniki Filozoficzne” 23:1975 z. 4 s. 27-35.

nym najbliższemu otoczeniu, wadliwym strukturom społecznym, nieautentycznym wartościom. Jeśli samobójstwo nie jest głosem potępienia, to jest głosem wołającym i świadczącym o autentycznej wartości życia ludzkiego. U podstaw czynu samobójczego znajduje się paradoksalna afirmacja życia, lecz nie takiego, z jakim się spotkano. Cytowany na początku fragment listu, mówiący o tragicznym samobójstwie młodego chłopaka, w jakiś sposób jest tego potwierdzeniem. A. Janov na podstawie doświadczeń klinicznych z próbami samobójczymi wyciąga wniosek, że próba samobójstwa, z wyjątkiem niektórych chorób, jest ujawnioną potrzebą bycia zauważonym, bycia kochanym, i w tym sensie jest wołaniem o życie, jest wyrazem jego afirmacji. Wniosek ten wydaje się być słuszny w odniesieniu również do samobójstw spoza grupy młodzieży⁵⁷.

Należy też pamiętać, pytając, dlaczego dana osoba usiłowała popełnić samobójstwo lub je popełniła, o tym, że nie zna się wszystkich motywów. Nieznane motywy zazwyczaj są istotniejsze niż te znane.

PSYCHOGESELLSCHAFTLICHE BEDINGTHEITEN DER SELBSTMORDENSCHIEDUNG

Zusammenfassung

Das untergebrachte Fragment eines Briefes, betreffs des Selbstmordes eines Jungen ist ein Zeichen der Problematik, die ein Gegenstand unserer Analyse ist. Viele Autoren versuchen den Selbstmord zu definieren. Zu diesem Thema dauert ständige Diskussion. Das ist ein schweres Problem, denn die Erscheinung des Selbstmordes berührt den Menschen in seiner Immanenz und Transzendenz. Daher fließt eine Wichtigkeit des Durchdenkens der psychogesellschaftlichen Bedingtheiten einer Selbstmordentscheidung. Aus psychologischen Gründen muß man Frustrationserlebnisse, Konflikte, Traumatismen, Mangel an Sicherheitsempfinden und allerlei Bedrohungen nennen. Selbstmordversuche werden hauptsächlich von Personen mit den sich anormal bildende Individualität (schwankender psychischer Zustand, negative Charakterzüge, neurotische und psychotische Symptome) unternommen. Eine wichtige Rolle spielen soziale Faktoren wie sozial-ökonomische Umwandlungen, Isolierung, Entfremdung, Mangel an Gefühl der moralen Verantwortlichkeit ab. Es wurde auch auf Häufigkeit eines Zutagetretens der Selbstmorde im Aspekt der Religion, die man bekennt, hingewiesen. Aus den Ursachen, die auf die Entscheidung der Selbstmorde einen Einfluß ausüben wurde auch auf den unbefriedigten Bedarf einer Sicherheit, Achtung, Liebe und Zugehörigkeit, Selbstverwirklichung, sowie Notdurft genau gezeigt. Es scheint, daß jede Selbstmordtat ein Protest gegen die Pseudowerte, gegen das Leben, in dem kein Platz auf eigentliche Entwicklung der menschlichen Persönlichkeit ist. Sie ist auch ein Ruf, damit die Lebenden authentische Werte des Menschenlebens tiefgreifend erwägt haben.

Übersetzt von Jan Dmochowski

⁵⁷ A. Janov. *The Primal Scream*. New York 1970 s. 350.